

Sygn. akt VIII U 407/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Patrycja Bogacińska-Piątek
Protokolant:	Agata Kędzierawska

po rozpoznaniu w dniu 11 czerwca 2014 r. w Gliwicach

sprawy J. Z. (Z.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

o prawo do emerytury górniczej

na skutek odwołania J. Z. (Z.)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

z dnia 17 stycznia 2014 r. **nr** (...) -5/05

oddala odwołanie.

(-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek

Sygn. akt VIII U 407/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 17 stycznia 2014r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. odmówił J. Z. prawa do emerytury górniczej z uwagi na brak wymaganego okresu pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą. W uzasadnieniu wskazano, że ubezpieczony, wobec wymaganych 25 lat pracy górniczej, udowodnił jedynie 23 lata, 7 miesięcy i 20 dni takiej pracy, w tym 22 lata, 3 miesiące i 12 dni okresu pracy górniczej oraz 1 rok, 4 miesiące i 8 dni okresu zaliczonego do emerytury górniczej w wymiarze półtorakrotnym.

W odwołaniu od tej decyzji ubezpieczony wniósł o jej zmianę poprzez zaliczenie do emerytury górniczej całego okresu pełnienia obowiązków specjalisty kopalnianej drużyny ratowniczej w wymiarze półtorakrotnym, tj. od 4 listopada 2011r. do nadal. Odwołujący powołał się przy tym na § 12 Rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 12 czerwca 2002r. w sprawie ratownictwa górniczego, w którym specjaliści zostali zaliczeni do drużyny ratowniczej, podnosząc, iż wszystkie osoby wymienione w tym przepisie powinny być traktowane identycznie pod względem przynależnych uprawnień emerytalnych.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując swoje dotychczasowe stanowisko. W uzasadnieniu, powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego i Apelacyjnego, wskazał, iż wykonywanie pracy specjalisty ratownika przez pracowników dozoru ruchu i kierownictwa, którzy pracują co najmniej połowę dniówek w miesiącu pod ziemią nie uprawnia do zastosowania przelicznika 1,8 przy ustalaniu wysokości emerytury górniczej. (wyrok SN z dnia 11 lutego 2010r. sygn. I UK 241/09; wyrok SA z dnia 29 maja 2008r. sygn. 170/07).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Ubezpieczony, J. Z. urodził się w dniu (...)

W okresie od 14 grudnia 1988r. do nadal ubezpieczony jest zatrudniony w (...) Spółce Akcyjnej Oddziale Kopalni (...) w R..

Początkowo pracował jako robotnik niewykwalifikowany, młodszy górnik p.z., górnik p.z., następnie na stanowiskach nadgórnik oddziału robót przygotowawczych p.z., sztygar zmianowy oddziału likwidacji p.z., nadsztygar bhp ds. szkoleń i adaptacji zawodowej, a ostatnio zajmowane stanowisko - od 1 czerwca 2011r. do nadal - nadsztygar ds. bhp p.z.

Pracodawca potwierdził powyższe ustalenia w zaświadczeniu z dnia 7 listopada 2013r.

W dniu 6 grudnia 2013r. skarżący złożył w ZUS wniosek o przyznanie mu prawa do emerytury górniczej.

ZUS zaskarżoną decyzją odmówił ubezpieczonemu prawa do świadczenia, z powodu nieudokumentowania na dzień 31 października 2013r. wymaganych 25 lat okresów pracy górniczej. Organ rentowy do tych okresów zaliczył 23 lata, 7 miesięcy i 20 dni pracy górniczej, tj. okres zatrudnienia od 14 grudnia 1988r. do 31 października 2013r. Do pracy górniczej w rozumieniu art. 50c ust. 1 ustawy emerytalnej ZUS uznał 22 lata, 3 miesiące i 12 dni, a do pracy górniczej w rozumieniu art. 50d ustawy emerytalnej 1 rok, 4 miesiące i 8 dni.

ZUS do okresu zatrudnienia od 14 listopada 2011r. do 30 października 2013r. zastosował przelicznik 1,4 i 1,5, na podstawie wykazu zjazdów za powyższy okres, w którym ubezpieczony wykonywał pracę nadsztygara ds. bhp.

Na podstawie zaświadczenia wstawionego przez (...) S.A. KWK (...) Sąd ustalił, iż odwołujący obok zajmowanego stanowiska nadsztygara ds. bhp, od 14 listopada 2011r. jest także specjalistą wchodzącym w skład kopalnianej drużyny ratowniczej z zakresu zwalczania zagrożeń w zakładach górniczych oraz prowadzenia akcji ratowniczych. Ubezpieczony został powołany do pełnienia tej funkcji przez kierownika ruchu zakładu górniczego, po ukończeniu w 2010r. studiów podyplomowych z zakresu bezpieczeństwa publicznego i zarządzania kryzysowego. Odwołujący przynależy do kopalnianej drużyny ratowniczej na zasadzie dobrowolności, pozostając w gotowości do udziału w akcjach ratowniczych, w międzyczasie odbywając szkolenia prowadzone przez (...) S.A –ostatnio w kwietniu 2012r. Pełnienie funkcji specjalisty drużyny ratowniczej, nie wymagało w przypadku ubezpieczonego zjazdów na dół kopalni.

Ubezpieczony jako nadsztygar ds. bhp był obowiązany wykonywać minimalną wymaganą ilość zjazdów pod ziemią - 12 w miesiącu. Z wykazu zjazdów pod ziemią za okres od 1 stycznia 2011r. do 31 października 2013r. wynika, iż w tym czasie pod ziemią pracował przez połowę dniówek roboczych, a w niektórych miesiącach we wszystkie dni robocze.

Sąd ustalił, iż ubezpieczony ukończył 55 rok życia oraz nie przystąpił do OFE.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie akt osobowych ubezpieczonego dołączonych do akt sprawy (pismo przewodnie k.19), akt rentowych oraz wyjaśnień odwołującego słuchanego w charakterze strony (nagranie protokołu z rozprawy w dniu 11 czerwca 2014r. k. 22)

Sąd w zakresie charakteru pracy odwołującego i rodzaju wykonywanych przez niego czynności oraz wymiaru czasu pracy pod ziemią, dał w całości wiarę wyjaśnieniom odwołującego ponieważ są one obiektywne, logiczne i znajdują pełne potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zebranym w sprawie, zwłaszcza w aktach rentowych.

Zgromadzony materiał dowodowy, Sąd uznał za kompletny, wiarygodny i mogący stanowić podstawę ustaleń faktycznych.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Przesłanki nabycia prawa do emerytury górniczej określa ustawa z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych [Dz. U. z 2004r., Nr 39, poz. 353].

Zgodnie z art. 50 a ust. 1 tej ustawy górnicza emerytura przysługuje pracownikowi, który spełnia łącznie następujące warunki:

- 1)ukończył 55 lat życia;
- 2)ma okres pracy górniczej wynoszący łącznie z okresami pracy równorzędnej co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, w tym co najmniej 10 lat pracy górniczej określonej w art. 50c ust. 1;
- 3)nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego albo złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Po myśli art. 50a ust. 2 ustawy, wiek emerytalny wymagany od pracowników mężczyzn mających co najmniej 25 lat pracy górniczej i równorzędnej, w tym co najmniej 15 lat pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1, wynosi 50 lat.

W przedmiotowej sprawie bezspornym jest, że ubezpieczony ukończył 55 lat życia i nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego.

Przedmiotem sporu pozostawało ustalenie, czy skarżący legitymuje się wymaganym okresem pracy górniczej dla przyznania prawa do emerytury górniczej, który zgodnie z art. 50a ust. 1 ustawy, musiałby wynosić co najmniej 25 lat pracy górniczej i równorzędnej. Ubezpieczony na dzień 31 października 2013r. udowodnił jedynie 23 lata 7 miesięcy i 20 dni pracy górniczej, w tym 22 lat, 3 miesiące i 12 dni okresów pracy górniczej określonej w art. 50c ust. 1.

Odwołujący skarżył powyższą decyzję, wnosząc o zaliczenie do 25-letniego wymaganego okresu pracy górniczej, okresu 24-miesięcznego w pełnienia funkcji specjalisty drużyny ratowniczej liczonego w wymiarze półtorakrotnym.

Zgodnie bowiem z art. 50d przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury pracownikom zatrudnionym pod ziemią oraz w kopalniach siarki lub węgla brunatnego zalicza się w wymiarze półtorakrotnym następujące okresy pracy na obszarze Państwa Polskiego:

- 1)w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębieniu szybów i robotach szybowych;
- 2)w drużynach ratowniczych.

Okresy pracy wymienione w ust. 1 pkt 2 zalicza się w wymiarze półtorakrotnym również tym pracownikom dozoru ruchu i kierownictwa ruchu kopalń, którzy pracują przez co najmniej połowę dniówek roboczych w miesiącu pod ziemią, w kopalniach siarki lub w kopalniach węgla brunatnego.(ust. 2).

Bezspornym było, iż ubezpieczony w okresie od 14 listopada do 31 października 2013r. jako pracownik dozoru ruchu i kierownictwa wykonywał prace pod ziemią przez co najmniej połowę dniówek roboczych w miesiącu, co ZUS uznał w zaskarżonej decyzji, przyjmując powyższy okres zatrudnienia za okres pracy górniczej w rozumieniu art. 50c ust.1.

Wymiar półtorakrotny za powyższy okres pracy ubezpieczonego, który można byłoby wliczyć ubezpieczonemu do okresów pracy górniczej to okres 12 miesięcy chodzi bowiem o zastosowanie przelicznika, a nie sporne jest, że ten okres został zaliczony na prawo do emerytury w wymiarze pojedynczym.

Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia żądania ubezpieczonego i zaliczenia spornego okresu w wymiarze półtorakrotnym. Jak wykazało przeprowadzone postępowanie dowodowe ubezpieczony nie pracował w drużynie ratowniczej pod ziemią, a jedynie posiadał status specjalisty, który uprawniał go do udziału w akcjach ratowniczych, w przypadku wystąpienia takiej konieczności. Zgodzić się bowiem należy z tezą wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2010 r. (I UK 241/09), powołaną z resztą w odpowiedzi organu rentowego na odwołanie, iż sam status specjalisty bez pracy pod ziemią i pracy w drużynie ratowniczej nie daje uprawnienia do zaliczenia okresu pracy pod ziemią w wymiarze półtorakrotnym. Chodzi więc nie tylko o pracę pod ziemią ale również o pracę w drużynie ratowniczej.

Stan faktyczny w powołanej sprawie jest tożsamy ze sprawą niniejszą. Zarówno bowiem odwołujący w ww. sprawie jak i w przedmiotowej, będący pracownikiem dozoru ruchu kopalni, wnosił o zaliczenie okresu jednoczesnego pełnienia funkcji specjalisty drużyny ratowniczej do okresów pracy górniczej, powołując się na § 12 ust. 5 rozporządzenia z dnia 12 czerwca 2002r. w sprawie ratownictwa górniczego. Sąd Najwyższy uznał to założenie za nieuprawnione, gdyż jak wskazał, wówczas należałoby przyjąć, że przepis ustawy może zmienić rozporządzenie, które nie jest aktem wykonawczym do tej ustawy. Rozporządzenie to stanowi akt wykonawczy do ustawy z 4 lutego 1994 r. Prawo geologiczne i górnicze, a delegacja ustawy, w oparciu o które zostało wydane w ogóle nie dotyczy emerytur. W ocenie Sądu Najwyższego, do czego Sąd Okręgowy w całości się przychyliła, oddzielić należy więc organizację i zasady działania ratownictwa górniczego od regulacji dotyczącej emerytur górniczych, tj. ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Zgodnie z ust. 3 art. 50d ustawy emerytalnej Minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki i ministrem właściwym do spraw Skarbu Państwa, w drodze rozporządzenia, określa szczegółowo stanowiska pracy, na których zatrudnienie zalicza się w myśl ust. 1 i 2 w wymiarze półtorakrotnym. Stanowiska te są określone w załączniku nr 3 rozporządzenia M.Pr. i P.. S.. z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz. U. z 1995r. nr 2, poz. 8), gdzie w pkt 21 wymieniono ratowników kopalnianych drużyn ratowniczych, ratowników zatrudnionych w (...) lub okręgowych stacjach ratownictwa górniczego i mechaników sprzętu ratowniczego drużyn kopalnianych.

W powyższym rozporządzeniu brak jest wskazania stanowiska specjalisty drużyny ratowniczej jako stanowiska pracy na którym okresy pracy pod ziemią zalicza się w wymiarze półtorakrotnym.

Powołany przez odwołującego § 12 pkt 5 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 12 czerwca 2002 r. w sprawie ratownictwa górniczego(Dz.U. z 2002r. nr 94, poz. 838) stanowi, iż w specjaliści wchodzi w skład drużyny ratowniczej zakładu górniczego jako osoby posiadające wymagane kwalifikacje w zakresie zwalczania zagrożeń górniczych i prowadzenia akcji ratowniczych, wyznaczone przez kierownika ruchu zakładu górniczego, po uzyskaniu ich zgody.

Jak słusznie zaważył Sąd Najwyższy w omawianym wyroku nie oznacza to, iż że z racji tego wyznaczenia specjalista jest pracownikiem wyznaczonym do pracy pod ziemią, któremu w wymiarze półtorakrotnym zalicza okres pracy w drużynie ratowniczej, a takie właśnie warunki określa art. 50 d ustawy emerytalnej.

Zgodnie z art. 50c ust. 1 pkt 6 ustawy emerytalnej za pracę górniczą uważa się zatrudnienie w charakterze członków drużyn ratowniczych kopalń określonych w pkt 1 i 4, mechaników sprzętu ratowniczego tych drużyn oraz w charakterze ratowników zawodowych w stacjach ratownictwa górniczego;

W niniejszym postępowaniu, tak jak i w sprawie której dotyczy omawiany wyrok SN, nie chodziło o zaliczenie okresu spornego do okresu pracy górniczej, gdyż okres ten został uwzględniony przez ZUS, tyle, że w wymiarze pojedynczym

(z uwagi na wykonywanie w tym czasie przez ubezpieczonego pracy górniczej na stanowisku nadsztygara ds. bhp.), a o okres pracy w drużynie ratowniczej pracownika zatrudnionego pod ziemią w normatywnym znaczeniu pracy górniczej - nie jako samodzielnego stanowiska specjalisty drużyny ratowniczej.

Sąd Najwyższy zaznaczył jednak, iż z samego wyznaczenia specjalisty do drużyny ratowniczej nie wynika, że specjalista wykonuje pracę górniczą. Wcale też nie musi wykonywać takiej pracy, wszak zgodnie z § 12 rozporządzenia z 12 czerwca 2002 r. w skład drużyny ratowniczej zakładu górniczego wchodzi jako osoba, która posiada wymagane kwalifikacje w zakresie zwalczania zagrożeń górniczych i prowadzenia akcji ratowniczych, wyznaczona przez kierownika zakładu górniczego. Zgodnie z tym przepisem skład drużyny ratowniczej tworzą przede wszystkim kierownik i zastępca kopalnianej stacji ratownictwa górniczego, ratownicy górniczy, mechanicy sprzętu. Funkcja specjalisty wyraźnie wyodrębnia się od funkcji pozostałych członków drużyny ratowniczej. Jej łącznikiem z drużyną ratowniczą zasadniczo są tylko określone wymagane kwalifikacje. Udział specjalisty w składzie drużyny ratowniczej nie oznacza, że pełni on funkcję ratownika górniczego czy mechanika sprzętu ratowniczego drużyny ratowniczej.

Dokonując wykładni funkcjonalnej art. 50 d ustawy emerytalnej (treść przepisu powtórzona za uchylonym art. 37) SN wskazał, iż „chodzi o szczególny przywilej i zarazem odpowiadające mu obciążenie pracą. Obciążenie to łączy się przedmiotowo przede wszystkim z pracą w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku”. Dalej SN wywodził, że „jeżeli w drugiej kolejności w tym samym przepisie mamy wydzielenie podmiotowe, to stanowi ono niewątpliwie wskazanie na ścisłą wykładnię (zresztą właściwą do ubezpieczeń społecznych) kręgu pracowników zatrudnionych pod ziemią i kwalifikowaniu okresów jako pracy w drużynach ratowniczych. Chodzi więc o tych członków drużyny ratowniczej, których obciążenie i niebezpieczeństwo porównywać można z pracą w przodku bezpośrednio przy urobku. Funkcja specjalisty drużyny ratowniczej jest inna i jego obowiązki nie są tożsame z obowiązkami ratowników (czy mechaników drużyn ratowniczych). Uprawniona jest zatem teza, że pracownik dozoru ruchu i kierownictwa kopalni, gdy zjeżdża do pracy pod ziemią w ramach jego obowiązków na zajmowanym stanowisku i który jednocześnie jest specjalistą wyznaczonym do drużyny ratowniczej zakładu górniczego nie ma prawa do wzrostu emerytury na podstawie art. 51 ust. 1 pkt 2 z zastosowaniem przelicznika 1,8. Zakres powyższej wykładni jest szerszy niż czasowe obowiązywanie § 12 rozporządzenia i wskazuje na odrębność regulacji emerytalnej oraz przepisów z zakresu ratownictwa górniczego. Wymieniony w nich specjalista drużyny ratowniczej nie mieści się w kręgu podmiotowym z art. 50d ust. 1 pkt 2. Nie jest tożsama faktycznie i prawnie sytuacja ratownika kopalnianej drużyny ratowniczej oraz specjalisty wyznaczonego do tej drużyny z pracowników dozoru ruchu i kierownictwa ruchu kopalń. Temu pierwszemu służy określone zwiększenie, natomiast druga osoba ma prawo do pozostałych zwiększeń z tytułu pracy górniczej.”

Na marginesie dodać także należy, iż nawet w przypadku doliczenia do już uznanych okresów pracy górniczej (23 lata, 7 miesięcy i 20 dni), spornych 12 miesięcy, to nadal ubezpieczony nie będzie legitymował się 25-letnim wymaganym okresem pracy górniczej.

Okresu zatrudnienia po 31 października 2013r., mimo żądania ubezpieczonego o zaliczenie tego okresu, Sąd Okręgowy nie roztrząsał, gdyż rozpoznając odwołanie od decyzji organu rentowego związany był przedmiotem sporu określonym treścią decyzji ZUS. Przed Sądem ubezpieczony może bowiem żądać jedynie korekty stanowiska zajętego przez organ rentowy i wykazywać swoją rację, odnosząc się do przedmiotu sporu objętego zaskarżoną decyzją; natomiast nie może żądać czegoś, o czym organ rentowy nie decydował (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 1999r., sygn. akt II UKN 622/98).

Zgodnie z orzecznictwem postępowanie sądowe ma charakter kontrolny w stosunku do decyzji organu rentowego, gdyż przedmiotem rozpoznania sprawy sądowej jest decyzja organu rentowego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 22 maja 2013 r. III AUa 346/13). W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przeniesienie sprawy na drogę sądową przez wniesienie odwołania od decyzji organu rentowego ogranicza się do okoliczności uwzględnionych w decyzji, a między stronami spornych, poza tymi okolicznościami spór sądowy nie może zaistnieć. Przed sądem wnioskodawca może żądać jedynie korekty stanowiska zajętego przez organ rentowy i wykazywać swoją rację, odnosząc się do przedmiotu sporu objętego zaskarżoną decyzją, natomiast nie może żądać czegoś, o czym organ

rentowy nie decydował. Z tego też względu odwołanie wnoszone od decyzji organu rentowego nie może mieć charakteru samodzielnego żądania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 21 maja 2013 r. III AUa 1605/12).

Skoro zatem organ rentowy rozpoznawał prawo ubezpieczonego do emerytury za okres zatrudnienia do 31 października 2013r., to Sąd dokonujący oceny zgodności zaskarżonej decyzji z prawem także badał prawo do spornego świadczenia w tej dacie.

Reasumując, wobec braku wymaganych 25 lat okresów pracy górniczej, Sąd uznał, iż ubezpieczony J. Z. nie spełnia wszystkich wymaganych przesłanek do przyznania mu prawa do emerytury górniczej.

Mając powyższe na uwadze Sąd nie znajdując podstaw do zmiany zaskarżonej decyzji, na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. – oddalił dowołanie.

SSO Patrycja Bogacińska-Piątek

ZARZĄDZENIE

1. Uzasadnienie odnotować
2. Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć odwołującemu
3. kal. 14 dni lub z wpływem

G., dnia

SSO Patrycja Bogacińska-Piątek